GAZETA LWOWSKA.

We Srodę | Ner. 71. | 18. Czerwca 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Ze Lwowa.* —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujący

Okólnik:

N. Pan, na przełożenie wysokiego Ministeryjum skarbu, raczył najwyższém Swojém postanowieniem z d. 6. Marca r. b. rozkazać, że prawne przepisy, istniejące względem dotychczasowych banknotów, powinny być zastosowane także i do nowych banknotów, które podług uwiadomienia Dyrekcyi bankowéj, umieszczonego w Gazecie Lwowskiéj (zobacz numer 67. gazety naszéj) będą w obieg puszczone.

We Lwowie d. 16. Czerwca 1828.

August Longin Xiążę Lobkowicz,
Gubernator krajowy.
Aloizy de Stutterheim,
Radca nadworny.
Michał Salomon,
Radca Gubernijalny.

— *Z Wiédnia.* —

We Wtorek, dnia 3. Czerwca w południe, Margr. Spinola, Nuncyjusz Apostolski zawierzytelniony na c. k. Dworze, odprawił publiczny wjazd do stolicy. C. k. W. Koniuszy, Xiążę Trautmansdorf-Weinsberg, wyznaczony do tego obrzędu jako zastępca nieobecnego c. k. W. Marszałka, udał się w sześciokonnym powozie dworskim do pałacu Xiążąt Szwarcenbergów w ogrodzie przy ulicy zwanéj: Rennweg, po Nuncyjusza apostolskiego, po którego także znajdujący się tu obcy Posłowie i c. k. tajni Radcy wysłali galowe ekwipaże, i wprowadził go do nuncyjatury; orszak ten ciągnął ze zwyczajną okazałością przez główne ulice miasta. Dnia następującego o godzinie 12 w południe, Nuncyjusz apostolski, mając sobie dodanego Kommissarza audyjencyi, c. k. Podkomorzego Adolfa Xięcia Szwarcenberga, przybył w uroczystym orszaku do Dworu na publiczne wstępne posłuchanie u Cesarza Jegomości, przyjęty i wprowadzony przez c. k. W. nadworne władze, i ich zastępców został znowu po posłuchaniu na miejsce, gdzie był przyjmowany, odprowadzony. Poczém podług tego samego obrzędu N. Pani i Arcyxiążę Następca Tronu przyjęli Nuncyjusza, który nakoniec miał posłuchanie u Jch Ces. Wys. Arcyxiążąt Jana i Ludwika.

Dyrekcyja uprzywilejowanego Austryjackiego narodowego banku wyznaczyła dywidendę za pierwsze półrocze 1828 trzydzieści ZR. waluty bankowéj na każdą akcyję, która począwszy od 1. Lipca r. b. w tutejszéj kassie akcyj, albo za wydanemi kuponami lub kwitami podług klass stęplowanemi będzie mogła być podniesioną.

Aby potrzebne w téj mierze opisy należycie przedsięwziąć można, nie będą od dnia 21. Czerwca aż do 1. Lipca r. b. żadne opisy czyli prenotacyje akcyj przyjmowane, aniteż kupony będą mogły być dołączane.

Z resztą zastrzega sobie Dyrekcyja ogłosić publicznie w pierwszéj połowie Lipca wykaz wszystkich dochodów banku za pierwsze półrocze 1828, który ukończony zostanie z ostatnim Czerwca r. b.

W Wiédniu d. 6. Czerwca 1828.

(Następują podpisy.) (*G. W.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Wiadomości z Kartageny z dnia 23. Marca zawierają:

Boliwar wydał przed odjazdem swoim z Bogoty następującą odezwę:

Bogota d. 3. Marca 1828.

»Kolumbijczykowie! Wczoraj musiały się już rozpocząć obrady wielkiego Zgromadzenia narodowego; — nadszedł dzień nadziei i zbawienia dla naszéj ojczyzny. Prawodawcy wasi zaczęli już chwalebne dzieło usunienia wszelkich waszych niezgód, ziszczenia wszystkich życzeń narodu, który tak mocno pragnie osiągnąć pokój i towarzyskie rękojmie. Deputowani wasi nie zawiodą waszego zaufania; podzielają oni wasze cierpienia, na których uleczenie życie swoje poświęcili; samiście ich wybrali; nie mają oni innego celu, jak dobro publiczne. Nie obawiajcie się, iżby reprezentowali jedynie swoje osobiste zamiary i samoistne namiętności, nie są oni samych siebie, lecz waszymi zastępcami. Przepowiadam wam z pewnością, że wielkie Zgromadzenie u-

kończy wielkie dzieło wolności Kolumbijskiéj. — Ludy Bogoty! Z żalem opuszczam stolicę na kilka miesięcy. Tymczasem Deputowani wasi naradzać się będą nad dobrem Państwa. Obecność moja nie jest tu tak potrzebną, jak w Departamentach, które zaledwie co podniesły się po smutnych skutkach owych niezgód, od których was wasza wierność ku prawom i głos powinności tak mądrze ochraniały. Spuszczam się na wasze doświadczone cnoty, i zostawiam was bez obawy pod dozorem waszych urzędników.«

»Mieszkańcy Bogoty! Gdyby was niespodziane zamieszanie spotkać miało, tedy spuśćcie się na to, że do was niezwłocznie przybędę, aby was jako najgodniejszych Kolumbii synów wspierać.« »Boliwar.«

Kongres w Ocana zebrać się miał dopiero w pierwszym tygodniu Kwietnia. — Boliwar ma mocne stronnictwo za sobą, nieprzychylne systematowi federalnemu.

Z Hawanny donoszą pod d. 17. Kwietnia, że Komodor Laborde z całą swoją eskadrą wyjdzie pod żagle, dla krążenia po zatoce Mexykańskiéj. Sądzą, że ma zamiar blokować Vera-Cruz i Campeche. (*G. W*)

Portugalija.

Dziennik: *Messager des Chambres* z d. 24. Marca zawiera następującą notę, którą Portugalski Poseł na Dworze Londyńskim, Margr. Palmella, przesłał Hr. Dudley:

»Podpisany nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Króla Jmci najprawowierniejszego, widzi się być zmuszony przesłać dla wiadomości JW. Hr. Dudley, pierwszego Sekretarza Stanu Króla Jmci Angielskiego, następujący odpis ogłoszonego w Lizbonie pod d. 8. r. b. wyroku, który mnie na rozkaz J. K. W. Infanta Rejenta Portugalii urzędownie został doręczony.«

»Treść jakoteż forma tego wyroku nie dozwalają więcéj podpisanemu taić własności zdarzeń w Portugalii zaszłych, niteż do takowych należeć, bez nadwerężenia przysięgi, którą Królowi Jmci Don Pedro IV., jego prawym Następcom i na konstytucyją, przez tegoż Monarchę narodowi Portugalskiemu nadaną, wykonał; nie pozostaje onemuż nic więcéj, jak tylko nie uważać siebie za pełnomocnika rządu, jak teraz Portugaliją włada, dopóki nie otrzyma rozkazu, o który upraszać będzie bezpośrednio Króla, swojego Pana, któremu prześle to postanowienie.«

»Hr. Dudley nie będzie zapewne powątpiewał o głębokim żalu, z jakim podpisany zmuszony jest donieść mu o tém zdarzeniu. Podpisany uprasza go, aby raczył zawiadomić o tym wypadku Króla Jmci Angielskiego, i zapewnić tego dostojnego Monarchę, jaką nieskończoną wartość przywiązuje podpisany do tego, aby Król Jmć jego sposobowi myślenia oddał sprawiedliwość.«

»Podpisany ma zaszczyt ponowić JW Panu zapewnienie swojego wysokiego poważania.«

(Podp.) »Margr. Palmella.«

Gazety Paryzkie umieściły następującą odpowiedź Posła Francuzkiego w Lizbonie, na list Ministra spraw zewnętrznych, Vicehr. Santarem, który mu oznajmił zwołanie Kortezów z Lamego:

»Podpisany nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Króla Jmci chrześcijańskiego, powziąwszy wiadomość o nocie przysłanéj pod d. 6. t. m. przez Vicehr. Santarem Hrabiemu Vaudreuil, widzi się być zmuszonym oświadczyć, iż w skutek wspomnionéj noty zniewolony jest swoje dyplomatyczne czynności uważać za zawieszone, o tém rzeczoném uwiadomieniu swojemu donieść Dworowi i tegoż oczekiwać rozkazów. Podpisany ma zaszczyt i t. d. W Lizbonie d. 8. Maja 1828.« (Podp.) »Baron Mareuil.«

Posłowie zagraniczni w Lizbonie, podług gazet Angielskich, przesłali Portugalskiemu Ministrowi spraw zewnętrznych następującą notę:

»Ministrowie różnych Dworów europejskich widzą się być zmuszeni zawiesić swoje urzędowanie, z powodu, że władze, którym swoje listy wierzytelne wręczyli, już więcéj nie istnieją.«

(*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Podług doniesień z Londynu z d. 30. Maja, nowe urządzenie Ministeryjum przyszło do skutku. Nowi Ministrowie gabinetowi są: Hr. Aberdeen mianowany Sekretarzem Stanu spraw zewnętrznych, w miejscu Hr. Dudlej, a Sir Jerzy Murray Sekretarzem Stanu do wydziału osad, w miejscu P. Huskissona. Daléj: Vicehr. Lowther pierwszym Kommissarzem lasów i dochodów krajowych, w miejscu P. Charles Arbuthnot; P. Charles Arbuthnot Kanclerzem Xięstwa Lankasterskiego, w miejscu Hr. Aberdeen; Sir Henry Hardinge Sekretarzem Stanu w Ministeryjum wojny, w miejscu Lorda Palmerston; P. Tomasz Peregrine Courtenay, który oraz ma wykonać przysięgę na tajnego Radcę, Vice Prezydentem bióra handlowego, w miejscu P. Frankland Lewis; P. Horacy Twiss Podsekretarzem Stanu wydziału osad, w miejscu Lorda Francis Levison Gower, i P. Jerzy Bankes Prezydentem bióra wschodnio-indyjskiego (*Board of Controul*), w miejscu P. Courtenay. Nowi Ministrowie i urzędnicy przypuszczeni byli do ucałowania ręki królewskiéj.

Dziennik *Morning Herald* donosi, że w miejscu Lorda Howard de Walden, który złożył urząd Sekretarza Stanu w wydziale spraw za-

granicznych, będzie Lord Castlereagh, syn Marg. Londonderry.

Jak słychać, i Lord Fitzroy Somerset otrzyma bardzo znaczny urząd.

Nowy Minister osad, Jenerał Sir Jerzy Murray, był pierwéj Jeneralnym Kwatermistrzem pod Xięciem Wellingtonem i naczelnym Wodzem w Irlandyi.

W d. 30. Maja rozpoczęły się znowu obrady w Izbie niższéj. Wniesiono na rozpisanie nowych wyborów w miejscu pięciu nowych Ministrów (PP. Arbuthnot i Courtenay, Lord Lowther, Sir P. Hardinge i Sir J. Murray.)

W d. 25. Maja odbyło się roczne zgromadzenie klubu Pitta, na którém znajdowało się przeszło 300 osób; Xiążę Wellington i Lord Eldon mieli mowy.

Xiążę Klarencyi wyjedzie wkrótce do Sheerness, i będzie obecny doświadczeniu z okrętem: *Xiążę Rejent*, dla przekonania się, czyli okrągły lub czworoboczny tył okrętowy jest mocniejszy. Użytych ma być pięć rzędów dział, w każdym po cztery, (tyle, ile tył okrętu mieć powinien), i z tych dział wystrzelą podwojnym ładunkiem 30 do 40 razy, dla przekonania się o mocy okrętu. Doświadczenie to przedsięwzięte będzie w Long Reach i to długiemi działami 32funtowemi. Rada admiralicyi będzie obecną temu doświadczeniu.

Mówią, że Sir E. Kodrington powróci do Anglii, i że żądał złożenia sądu wojennego, któryby rozpoznał jego postępowanie podczas bitwy pod Nawarynem. Następcą jego na dowództwo na morzu środziemném wymieniają Sir J. Gore, lub Sir P. Malcolm.

W d. 26. otworzono znowu tunel pod Tamizą. Większa część onego już ód wody uwolniona. Koszta tego ogromnego dzieła wynoszą 130,000 fun. szt., a zapewnie potrzeba jeszcze będzie 150,000 f. szt. (*G. W.*)

Francyja.

Podług Gazety Francuzkiéj, Margr. Caraman, Poseł Francuzki na ces. Austryjackim Dworze, skończywszy piędziesiąt lat służby w zawodzie dyplomatycznym, oświadczył Królowi życzenie uchylenia się od tego obowiązku. Król Jmć przychylając się do jego życzeń i w dowód swojéj życzliwości i upodobania z jego wiernych usług, mianował go Xięciem (*Duc*), dozwalając onemuż tytuł ten przenieść na swoję rodzinę.

Posłem na wspomnionym Dworze mianował Monarcha Xięcia Laval Montmorency, a na tesame miejsce przy Dworze Rzymskim, Vicehr. Chateaubrianda.

Izba Parów odrzuciła po kilkodniowych naradach stósownie do wniosku Kommissyi 164 głosami przeciwko 46, projekt do prawa już w drugiéj Izbie przyjęty, podług którego każdy Deputowany, któryby od rządu przyjął płatny urząd, ulegać ma nowemu wyborowi w Izbie drugiéj.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 29. Maja, jak już donieśliśmy, rozpoczęto obrady nad nowym prawem o druku, za którém i przeciwko któremu wielu mówców było zapisanych. Raport Kommissyi z tego prawa obejmuje wiele odmian, przez które podług twierdzenia Gazet oppozycyjnych, przepisy prawa po większéj części zaostrzają.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 30. Maja, na którém powszechne obrady nad projektem do prawa o druku daléj przedsięwzięte były, miał P. Feutrier, Minister spraw duchownych mowę treści następującéj:

»Mości Panowie! Przeczyć nie można, że zuchwałość Dzienników często wszelkie przechodziła granice. — Powiem tylko o tem, co mię szczególniéj obchodzi: z jakiemiż obelgami nie powstawały pisma publiczne na religiją i duchowieństwo? Czyliż jeszcze codziennie nie spada szyderstwo i potwarz na głowę sług naszéj religii? W żadnym innym czasie nie było nigdy duchowieństwo szanowniejsze, powiedzieć mogę bardziéj szanowane od tych, którzy są świadkami cnot, dobroczynności i gorliwości tegoż duchowieństwa; a jednakże te niezaprzeczone przymioty nie zasłaniają je przeciwko ostrym strzałom nagany. — Skromny pasterz, który ukryty czyni dobrze, który życie swoje trawi na mozolnych i pożytecznych pracach, który naucza dzieci Boga się bać i czcić ojca i matkę, który niewinność strzeże od napadu namiejętności i wprowadza żal do serca winnego, który niewinnego pociesza, taki mąż według serca bożego, doznaje raptownie przeszkody w cichości w ustroniu swojego skromnego mieszkania; pociągniony jest przed publiczność, któréj nie zna i od któréj nie jest znany, a któréj jako pop wzgardy godny jest przedstawiony.«

»Jakiż jego występek? może jakieś nieroztropne słowo; oburzenie nierozmyślnéj gorliwości, zapaliły ten gniew wielki. Tak lekki błąd, przypuściwszy jeszcze, że duchowny istotnie takowy popełnił, byłże tego rodzaju, aby tyle narobił hałasu? móż ón zatrzeć pamiątkę zawodu pełnego cnot i zasług?«

»Jeszcze nie wszystko: W gniewie swoim mieszają niewinnych z winnymi; oskarżają całą massę i nawet użyto nienawisnego wyrazu: banda popów, która wszędzie intolerancyją i fanatyzm rozszerza; ten wyraż potwarzy nieraz słyszany był z téj tu trybuny, był nawet na ustach

ludzi poczciwych, prawych patryjotów, którzyby swojéj niechęci nie wstrzymali, gdyby się odważono w ich obecności urząd sędziego, tytułem: bandy rabulistów, napiętnować.«

»Prawo, które jest teraz pod rozpoznaniem, nadaje wszelkie rękojmie przeciwko takim bezprawiom; bronić ono będzie użycia wolności druku, a zuchwałość druku, ile się spodziewamy, utłumi.«

Raport Kommissyi złożonéj, aby stan małych seminaryjów, w odwołaniu się do istniejącego ustawodastwa rozpoznać, zdany jest Ministrowi sprawiedliwości, i przez tego Królowi został przełożony. *(G. W.)*

Włochy.

Ces. Rossyjski Poseł przy W. Porcie, P. Ribeaupierre, wyjechał w d. 24. Maja z rodziną swoją z Florencyi do Villi Montecatini pod Luką, którą najął na mieszkanie letnie. *(G. W.)*

Prussy.

Jego Król. Wysokość W. Xiążę Sasko-Wejmarskiéj przybył do Berlina i wysiadł w zamku król. do przygotowanych dla siebie pokojów.

W Düsseldorfie otworzony został w d. 18. Maja drugi Sejm prowincyj nadreńskich. Po nabożeństwie udały się Stany do sali posiedzeń, gdzie Kommissarz król., Minister stanu Ingersleben, oświadczył, że posiedzenie otwarte, i Marszałkowi Seymowemu wnioski królewskie wręczył. — Sejm ten trwać będzie pięć tygodni.

— *Z Poznania d. 29. Maja.* —

Na dniu dzisieyszym, uskuteczniony został w tutejszym kościele metropolitalnym, uroczysty wybór Arcybiskupa Gnieznieńskiego, przez obiedwie zgromadzone metropolitalne kapitule, przy którym JO. Xiążę Antoni Radziwiłł, Namiestnik W. Xięstwa Poznańskiego, sprawował urząd królewskiego Kommissarza. Wybór padł na JWX. Wolickiego, dotychczasowego Proboszcza Metropolitalnego Gnieznieńskiego, Archidyakona Poznańskiego, i został od wszystkich licznie na ten obrządek zebranych w kościele osób z największą przyjęty radością. *(G. W.)*

Multany i Wołoszczyzna.

— *Z Hermansztadu d. 4. Czerwca.* —

Listy z Bukarestu z d. 30. Maja donoszą, że Xiążę Ghika znajduje się ciągle w Ploesti, i zdaje się, iż zamyśla jako człowiek prywatny pozostać w Xięstwie.

Wojsko Rossyjskie poczęło w d. 24. Maja strzelać do twierdzy Braiłowa i ciągle ogień utrzymuje. Oblężeni żądali wprawdzie zawieszenia broni na trzy dni, lecz im tego nie dozwolono. Z resztą twierdza ta jest w dobrym stanie i dostatecznie w żywność opatrzona — Giurgewo jest opasane; Turcy się tamże zamknęli. — Przygotowania do postawienia mostu na Dunaju pod Oltenicą z największą pilnością są popierane; jednakże sądzą, że most dopiero za kilka dni będzie ukończony.

W Bukareście mało jest wojska. W d. 28. z. m. wyruszyło śpiesznie 50,000 ludzi do małéj Wołoszczyzny, ponieważ doszły wiadomości, że Turcy pod Kalefat (na przeciwko Widdynu) zebrali korpus i tamże mieli stanąć obozem. (D. A.)

— *Z Czerniowiec d. 15. Czerwca.* —

D. 11. b. m. przybył tu z orszakiem swoim król. Pruski Jenerał Major Hr. Nostitz, a d. 13. rano o godzinie trzeciéj wyjechał ztąd do głównéj kwatery Rossyjskiéj. Zdaje się, że zamyśla tamże dłuższy czas zabawić, i że towarzyszyć będzie Cesarzowi Jmci Rossyjskiemu; ma nawet przy sobie własnego lekarza. — Rząd Rossyjski zakazał wyprowadzać z Multan i Wołoszczyzny wołł i konie.

— *Z Gałaczu d. 9. Czerwca.* —

Wojska Rossyjskie przeprawiły się d. 27go Maja (8. Czerwca) między Turecką twierdzą Isakcza i Tulcze przez Dunaj za pomocą wielkiéj liczby czołen i łodzi, i opanowały twierdzę Isakcza, po żywym ze strony Turków odporze, którzy przytem 15 armat utracili.

— *Z tamtąd d. 10. Czerwca.* —

Braiłow jest mocno ściśniony. Flotylla Turecka ku posiłkowaniu téj twierdzy znajdująca się na Dunaju, utraciła w d. 9. t. m. pięć szalop, z których dwie zatopione zostały, a jednę Rossyjskie okręty wzięły.

W chwili, gdy dzisiejsza Gazeta idzie pod prassę, odbieramy Dziennik Odeski z d. 30. Maja (11. Czerwca) 1828, który w nadzwyczajnym Dodatku donosi o przeprawieniu się wojsk Rossyjskich przez Dunaj (obacz wyżéj artykuł z Gałaczu) uskutecznionem pod okiem Cesarza Jmci Rossyjskiego przed południem d. 27. Maja (8. Czerwca). — Obszerniejszą wiadomość o tém do następującego numeru odkładamy.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.